Nr. 6.
Czerwiec 1936 r.

WIADOMOŚCI SZACHOWE

Rok II

WARSZAWSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU SZACHOWEGO

Redaktor odp.: Stanisław Łękawski, Warszawa, Wspólna 58 m. 1

Prof. S. Kartasiński

I turniej międzyszkolny w Warszawie

Ruch szachowy na terenie warszawskich szkół średnich przedstawia się naogół dość niejednolicie pod względem organizacyjnym, mimo, że w każdej szkole zawsze mamy sporą garstkę młodzieży, poświęcającej swoje wolne chwile grze w szachy. Jednak życie szachowe w większości szkół ogranicza się do dorywczych gier towarzyskich i nie wykracza poza obręb murów szkolnych; nieliczne są gimnazja, gdzie prosperują dobrze zorganizowane koła szachowe, odbywają się doroczne turnieje wewnętrzne i od czasu do czasu spotkania drużynowe pojedyńczych szkół.

To też turniej międzyszkolny, urządzony w kwietniu r. b. był pierwszą próbą skonsolidowania szkolnego ruchu szachowego, próbą bardzo udatną mimo pewnych niedociągnięć organizacyjnych. Turniej zorganizowano pod egidą Komisji nauczycielskiej W. O. Z. Sz. staraniem dyrekcji gimnazjum Zgromadzenia Kupców, która dołożyła wszelkich starań, aby impreza udała się jaknajlepiej. Dyrektor gimnazjum p. Paweł Ordyński, w zrozumieniu wielkich wartości wychowawczych gry szachowej, dobrze zasłużył się młodzieży, użyczając zawodom gościnności w gmachu szkolnym i fundując nagrodę przechodnią dla zwycięskiej drużyny.

Na otwarcie turnieju w d. 5 kwietnia przybyli przedstawiciele Polskiego Związku Szachowego z ppłk. dr. Steiferem, mistrzem D. Przepiórką na czele przedstawiciele WOZSz. S. Kartasiński, K. Wolfgram, St. Łękawski, nauczycielstwo i spory zastęp rodziców.

Przemawiali: płk. dr. Steifer, dyr. Ordyński, profesorowie Nowakowski i Kartasiński, ten ostatni w imieniu Komisji Naucz. W. O. Z. Sz. Wszyscy mówcy podkreślali wielką wartość wychowawczą gry szachowej, jako środka, który wyrabia sprawność umysłową i kształci charakter.

Zawody zgromadziły blisko 50 młodych graczy w ośmiu zespołach po 6-ciu zawodników. Walczono wytrwale i ambitnie; z natury rzeczy wiedzę szachową musiał tu zastąpić zapał i polot młodzieńczy; to też trudno tu było przy ocenie poziomu gry stosować normalne kryterja „dorosłych" turniejów: poprawność gry schodziła nieraz na plan dalszy przebojowym za-

pałem partnerów, dogrywających „przegrane" często partje do końca w cichej nadziei, że przeciwnik może „coś niecoś" podstawić.

Były jednak partje, zwłaszcza na pierwszych szachownicach, zbliżone do poziomu mocnej III kategorji. Uroczyste zakończenie turnieju nastąpiło d. 3 czerwca. Po przemówieniach dyr. P. Ordyński wręczył nagrodę przechodnią, piękną statuetkę Marsz. Piłsudskiego, drużynie gimn. Zgrom. Kupców, która zajęła I miejsce (28½ pkt.) i zdobyła tytuł mistrza turnieju. Tę samą liczbę punktów osiągnęła drużyna gimn. S. Batorego, zdobywając puhar W. O. Z. Sz. Trzecie miejsce (25½ pkt.) i puhar Warsz. Tow. Zwol Gry Szachowej zdobyło gimnazjum „Collegium"

	1	2	3	4	5	6	7	8	punkty	miejsce
1 Gimn. Zgr. Kupców	■	4	4	2	4½	3	5	6	23½	I
2 „ Batorego	2	■	3½	4½	4	4½	4	6	28½	II
3 „ Collegium	2	2½	■	2½	2½	5½	4½	6	25½	III
4 „ Poniatowskiego	4	1½	3½	■	4	4	3	4½	24½	IV
5 „ Staszyca	1½	2	3½	2	■	3	5	4	21	V
6 „ Reja	3	1½	½	2	3	■	4	3	17	VI
7 „ Św. Wojciecha	1	2	1½	3	1	2	■	5	15½	VII
8 „ Roeslerów	0	0	0	1½	2	3	1	■	7½	XIII

Ponadto indywidualne nagrody otrzymali uczniowie: szachy — W. Logorski (gimn. Staszyca) za najlepszy (100%) wynik, oraz komplety „Szachisty" i „Świata Szachowego" uczniowie B. Krzepisz („Collegium") i S. Gawlikowski (Batory) za najlepsze partje turnieju.

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali od Redakcji „W. Sz." po jednym komplecie broszury „Mecz Polska—Węgry" z imienną dedykacją. Lecz najpiękniejszą nagrodę, jak się słusznie wyraził dyr. Ordyński, ofiarował młodzieży mistrz Przepiórka, dając podczas trwania turnieju seans gry jednoczesnej na 33 szachownicach, osiągając wynik +28, —1, =4. Seans obudził niesłychane zainteresowanie śród młodych graczy, którzy formalnie dobijali się o zaszczyt gry z Mistrzem i długo potem rozprawiali o przebiegu seansu. Mistrz Przepiórka wstępnym bojem zdobył sobie wdzięczność i uznanie najmłodszego pokolenia szachistów stolicy.

PARTJE

Z TURNIEJU MIĘDZYSZKOLNEGO

Nr. 89 Gambit Hetmana

B. Krzepisz — **S. Gawlikowski**
(gimn. „Collegium") (gimn. Batorego)

1) d2—d4, Sg8—f6
2) c2—c4 e7—e6
3) Gc1—g5 d7—d5
4) e2—e3 Sb8—d7
5) Sg1—f3 c7—c6
6) Gf1—d3 Gf8—e7
7) Sb1—d2, 0—0
8) Hd1—c2 Wf8—e8
9) Sf3—e5 h7—h6

Słabe posunięcie Czarne powinny były grać Sd7—f8.

10) h2—h4!

Mocna odpowiedź.

10) ... Sd7×e5?

Jeszcze teraz można było grać Sf8.

11) d4×e5, Sf6—d7
12) Sd2—f3 b7—b5.

Czarne nie przyjmują poświęcenia, obawiając się długotrwałego ataku na skrzydle Króla. Po 12) ... h×g mogłoby nastąpić 13) h×g, G×g5, 14) 0—0—0 z nieodpartym atakiem.

13) c4×d5, c6×d5, 14) Gg5—f4

Z groźbą g4.

14) ... Gc8—b7, 15) Sf3—d4!

Nie pozwala na otwarcie przekątnej a8—h1, atakując jednocześnie piona b5.

15) ... Wa7—c8
16) Hc2—d2 a7—a5
17) 0—0 b5—b4
18) h4—h5 Sd7—c5

Lepsze było Sb6.

19) Gd3—c2 Ge7—g5
20) g2—g3! Gg5×f4
21) e3×f4 Hd8—b6

Próba dywersji na skrzydle Hetmana.

22) Wf1—e1! We8—d8
23) Wa1—d1, a5—a4
24) We1—e3!

Niweczy plan kontrofensywy czarnych.

24) ... Wd8—d7?

W celu kontynuowania ataku na skrzydle Hetmana, przez podwojenie Wież na linji c. Akcja ta jest jednak spóźniona, gdyż białe, mając dynamicznie ustawione figury, przechodzą do druzgocącego ataku.

25) f4—f5! Sc5—e4
26) Hd2—e2 Gb7—a6
27) He2—g4 Se4—g5
28) f2—f4 e6×f5
29) Gc2×f5 Wd7—c7
30) f4×g5 Wc7—c1
31) Gf5×c8 Ga8×c8
32) Hg5—e2 Gc8—a6
33) He2—d2

i czarne po paru posunięciach poddały się.

(Uwagi J. Sipaka).

Nr. 90 Gambit Hetmana

B. Gleichgewicht (gimn. Reya). **S. Gawlikowski** (gimn. Batorego)

1) d4, Sf6, 2) c4, e6, 3) Sc3, Gb4, 4) Hb3, c5 5) e3, Se4, 6) Gd3, f5, 7) Sf3, a5, 8) a3, a4, 9) Hc2, G×c3, 10) b×c3, Sf6, 11) 0—0, 0—0, 12) We1, b6,

13) Gb2, Gb7, 14) Ge2, Se4, 15) Wa—d1, g5, 16) Sd2, g4, 17) g3, Hg5, 18) Gd3, S×d2, 19) W×d2, Wf6, 20) e4, Hh5, 21) Ge2, G×e4, 22) Hd1, H×h2†. Białe poddały się.

Z SEANSU SIMULTANOWEGO MISTRZA PRZEPIÓRKI.

Nr. 91 **Hiszpańska.**

D. Przepiórka **B. Krzepisz**

1) e4, e5, 2) Sf3, Sc6, 3) Sc3, Sf6, 4) Gb5, d6, 5) 0—0, a6, 6) G×c6, b×c6, 7) d4, e×d4, 8) S×d4, Gd7, 9) Hf3, c5, 10) Sf5, G×f5, 11) H×f5, Ge7, 12) b3, 0—0, 13) Gb2, We8, 14) Wfe1, Hc8, 15) Hf3, Hg4, 16) H×g4, S×g4, 17) Sd5, Gd8, 18) f3, Se5, 19) Wa—d1, f6, 20) c4, a5, 21) G×e5, W×e5, 22) f4, We8, 23) Kf2, Kf7, 24) Kf3, c6, 25) Se3, Gc7, 26) Sf5, Wad8, 27) h4, g6, 28) Se3, We7, 29) g4, Wd—e8, 30) Sc2, Gb8, 31) f5, Gc7, 32) f×g6, h×g6, 33) h5, g5, 34) Wd2, We5, 35) Wd—e2, Gd8, 36) Wh1, d5, 37) We1, d4, 38) Wd1, Gc7, 39) Se1, We6, 40) Sd3, Gd6, 41) Wd—d2, We—e7, 42) We1, We6, 43) Sf2, We—e7, 44) Ke2, Gg3, 45) Kd3, We6, 46) Wd—e2, We—e7, 47) Wf1, Kg7, 48) Sh1, Gf4, 49) Sf2, We6, 50) Sd1, Kf7, 51) Sb2, We—e7, 52) Sa4, We5 53) Sb6, Wb7, 54) Sa4 Wb—e7. Remis.

Z TURNIEJU W.T.Z.G.Sz. 1936.

Nr. 92 **Indyjska**

Lindenfeld **Frejman**

1)	d2—d4	Sg8—f6
2)	Sg1—f3	d7—d5
3)	c2—c4	c7—c6
4)	e2—e3.	

Bardziej przedsiębiorcze jest Sc3.

4) ... Gc8—f5, 5) Hd1—b3

Właściwą odpowiedzią jest c×d! i w razie ... c×d, 6) Sc3, e6, 7) Hb3, Hc8, 8) Gd2 w połączeniu z Wc 1.

5)	...	Hd8—c8
6)	Sb1—c3	e7—e6
7)	Gf1—e2	Sb8—a6
8)	a2—a3	Sa6—c7
9)	Gc1—d2	h7—h6
10)	0—0	Gf8—d6
11)	Wa1—c1	0—0
12)	Sf3—h4	Gf5—h7
13)	f2—f4	Sf6—e4
14)	Sc3×e4	d×e4.

Lepsze było bicie Gońcem na e4. Teraz Gh7 pozostaje w zamknięciu.

15) g2—g3

Groziło g5.

15)	...	Kg8—h8
16)	Gd2—b4	Gd6×b4
17)	Hb3×b4	Hc8—d7
18)	Hb4—c3	Sc7—e8
19)	Ge2—g4	Se8—d6
20)	Wc1—d1.	

Następuje kilka niezdecydowanych posunięć Wieżą.

20)	...	Wa8—c8
21)	Wd1—d2	Wf8—d8
22)	Wd2—f2	Sd6—f5
23)	Gg4×f5	e×f5
24)	b2—b4.	

W tej pozycji partja wygląda remisowo.

24) ... b7—b5
25) Wf1—c1 f7—f6
26) Wf2—c2 a7—a6
27) c4×b5, a6×b5.
Po c×b5, H×c8.
28) Hc3—c5 Wc8—a8!
29) Hc5×c6 Hd7×c6
30) Wc2×c6 Wa8×a3
31) Wc6—c8 Wd8—g8
32) Wc8×g8† Kh×g8
33) Wc1—c8† Kg8—f7
34) Wc8—c7† Kf7—f8
35) Wc7—c8†.

Białe zadowoliły się wiecznym szachem, jakkolwiek stoją nieco lepiej.

(Uwagi St. Tytora).

MISTRZOSTWA UKRAINY 1936.

Nr. 93 Czterech skoczków

Kiriłłow — Kaem

1) e2—e4 e7—e5
2) Sg1—f3 Sg8—f6
3) Sb1—c3

Inicjatywę dawało białym d4.

3) ... Sb8—c6
4) Gf1—b5 Gf8—b4
5) d2—d3.

Należało 5) 0—0 i dopiero 6) d3. To przestawienie posunięć powinny wykorzystać czarne 5) ... Sd4!

5) ... d7—d6
6) 0—0 0—0
7) Gc1—g5 Gb4×c3
8) b2×c3 Hd8—e7

Jedna z najlepszych obron w tym debjucie. Celem jej jest przejście Skoczka na skrzydło królewskie (c6—d8—e6), uwolnienie Sf6 i nacisk na punkt f4 (w razie f2—f4).

9) Wf1—e1 Sc6—d8
10) d3—d4 Sd8—e6
11) Gg5—c1 c7—c6
12) Gb5—f1 Wf8—d8
13) g2—g3 He7—c7
14) Gf1—g2 c6—c5.

Białe, dążąc do Sh4 i f4, muszą grać d5.

15) d4—d5 Se6—f8
16) Gc1—g5!

Wiąże skoczka i jednocześnie wymusza osłabienie skrzydła królewskiego przez h6.

16) ... Hc7—e7
17 Sf3—h4 h7—h6
18) Gg5—d2 Gc8—g4

Na 18)... g5 nastąpiłoby 19) Sf5, G×f5, 20) ef, Hd7, 21) Hf3 i białe zostają z parą Gońców i atakiem.

19) f2—f3 Gg4—d7
20) c3—c4 Sf6—e8

Czarne gotują się do obrony przed ew. f4.

21) Hd1—e2 He7—f6
22) Gg2—f1 g7—g5
23) Sh4—g2 Sf8—g6
24) He2—f2 Se8—g7
25) Wa1—b1 b7—b6
26) Wb1—b3 Kg8—h7
27) f3—f4.

Nieco zawcześnie. Czarne mogły się obronić przez 27) ... gf 28) gf, ef 29) S×f4, Se5! Należało więc grać np. Ge2, Wf1 i Kh1, przygotowując f4, tembardziej, że czarne nie mogą nic przedsięwziąć.

27) ... g5—g4?

Omyłka.

28) f4—f5! Sg6—e7
29) Gf1—e2 h6—h5.

Smutne następstwa 27 posunięcia.

30) Sg2—e3!

Piękne posunięcie. Białe przygotowują ofiarę Gońca na g4, od czego niema obrony.

30) ... Se7—g8
31) Ge2×g4! h5×g4
32) Se3×g4 Hf6—e7
33) Hf2—g2!

To ciche posunięcie jest konsekwentnem wykonywaniem planu białych. Nie można grać 33) f6? He8!

33) ... Sg7×f5
34) e4×f5 Gd7×f5
35) Hg2—h3† Kh7—g6.

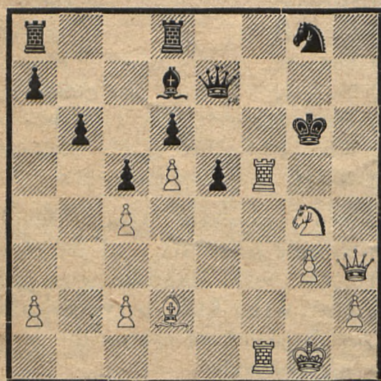
Kg7 nie byłoby lepsze.

36) Wb3—f3 Gf5—d7

Groziło 37) W×f5, K×f5, 38) Hh5 z matem. Na 36) ...Hd7 nastąpiłoby 37) Wef1, G×g4, 38) Wf6†, Kg 7, 39) Gh6†, Kh7 40) W×f7†, Kg6, 41) Hh4!

37) We1—f1. f7—f5, 38) Wf3×f5!

Rozbija czarną twierdzę i wyciąga króla na gołe pole.



38) ... Gd7×f5
39) Wf1×f5 Kg6×f5.

Odwaga straceńca.

40) Hh3—h5† Kf5—e4
41) Hh5—g6† Ke4—f3
42) Hg6—f5† Kf3—e2
43) Hf5—f2† Ke2—d1
44) Sg4—e3 mat.

(W/g A. M. Konstantynopolskiego Szachmaty).

Z MISTRZOSTW KLUBU SZACHOWEGO W BARCELONIE 1936.

Nr. 94 Otwarcie Colle'go.

S. Cabestany S. Maristany.

1) d2—d4 d7—d5
2) Sg1—f3 Sg8—f6
3) e2—e3 e7—e6
4) Gf1—d3 c7—c5
5) c2—c3 Sb8—d7
6) Sb1—d2 Hd8—c7.

Lepsze, niż Gd6, na co następuje natychmiast 7) e4, de 8) S×e4 z lepszą pozycją i groźnym Gd3.

7) 0—0 Gf8—d6
8) ... d5×e4

Najlepsze. Groziło e6—e5.

8) ... d5×e4
9) Sd2×e4 Sf6×e4.

Lepiej było roszować. Posunięcie w tekście komplikuje partję.

10) Gd3×e4 Sd7—f6
11) Ge4—d3 b7—b6

Niezbyt dobre posunięcie. Partja białych wydaje się teraz lepsza; ale na 11) ... 0—0 nastąpiłoby 12) Gg5, Ge7, 13) Se5, Gb7, 14) f4 etc.

12) Gc1—g5 Gc8—b7.

Czarne widząc, że białe znają dobrze ten warjant, chcą komplikować grę.

13) Gd3—b5† Ke8—e7

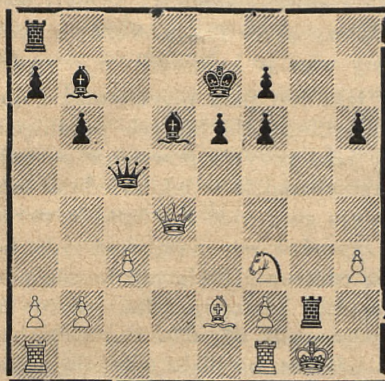
Na 13) ... Gc6 nastąpi 14) Ha 4.

14) ... h7—h6

Błąd. Należało grać We1.

14) ... h7—h6

15) d4×c5.
Drugi błąd.
15) ... Hc7×c5



po 18) ... W×g2

16) Gg5×f6† g7×f6
17) Gb5—e2 Wh8—g8
18) Hd1—d4 Wg8×g2†!
19) Kg1×g2.

Jeżeli 19) Kh1, to 20) H×d4 i nie można odbić Hetmana z powodu groźby mata w 3 posunięciach.

19) ... Wa8—g8†
20) Hd4—g4.

Jedyne. Na 20) Kh1 wygrywa 20)... Hf5.

20) ... Hb5—e5!
21) Wf1—e1 He5—h2†
22) Kg2—f1 Hh2—h1†
23) Sf3—g1 Gb7—g2†
24) Hg4×g2 Hh1×g2 i mat.

(W/g Els Escacs a Catalunya).

K. Plater

II. Partja włoska 2)

Partja włoska należy do najłatwiejszych i najmniej skomplikowanych otwarć. Powstaje ona po następujących posunięciach: 1) e2—e4 e7—e5. Czarne mogą wybrać zamiast tego posunięcia jedną z obron półotwartych np. 1)... e7—e6 (partja francuska); 1)... d7—d5 (skandynawska); c7—c6 (Caro — Kann); c7—c5 (sycylijska) itd.; 2) Sg1—f3. Teraz czarne mają wybór między obroną piona przez 2)... d7—d6 (Obrona Philidora), kontratakiem 2)... Sg8—f6 (partja rosyjska) i 2)... Sb8—c6. Za najlepsze uchodzi to ostatnie, po czem białe grają 3) Gf1—c4, co wprawdzie bezpośrednio niczem nie grozi, ale rozwija ważną figurę i jednocześnie przygotowuje atak na słaby punkt f7. Czarne odpowiadają symetrycznie 3)... Gf8—c5.

Otrzymaliśmy pozycję niewątpliwie dobrze znaną z widzenia rzeszom szachistów, z których wielu może głębiej się nad nią nie zastanawiało. Obie strony są jednakowo rozwinięte, ale białe mają posunięcie. Powinny więc się zdecydować, w jaki sposób tempo wykorzystać. Jasnem jest, że przy zamkniętem centrum przewaga tempa ma dużo mniejsze znaczenie niż przy otwartem, bo obaj przeciwnicy manewrują, każdy ze swej strony, podobnie jak dwie armje oddzielone od siebie górą. Wynika z tego, że kto ma choćby małą przewagę w rozwinięciu, ten powinien dążyć do otwarcia centrum, bo wtedy łatwiej dojdzie do walki bezpośredniej, w której siłą rzeczy lepiej rozwinięty pierwszy zaatakuje.

Zdecydowaliśmy w ten sposób, że białe dobrze zrobią otwierając centrum. Zresztą walka o centrum stanowi jedno z głównych przykazań otwarcia. Cel ten można osiągnąć w dwojaki sposób 1) grając c2—c3 z następującem d2—d4 i 2) zacząć od d2—d3 i zachować sobie na później wybór między otworzeniem gry przez d3—d4 czy przez f2—f4. Każdy z tych sposobów ma swe zalety i wady, omówimy więc je kolejno.

Po 4З c2—c3 czarne domyślają się, jaki jest plan przeciwnika i obmyślają kontrgrę. Nie dopuścić do korzystnego dla białych posunięcia d2—d4 już nie mogą, jednak przewidując jaka pozycja powstanie po najbliższych kilku ruchach, postanawiają przeprowadzić w odpowiednim momencie kontratak przez d7—d5 Przygotowują go grając 4)... Sg8—f6, przez co wzmacniają pole d5. (Błędem byłoby zagrać w tem miejscu d7—d6, bo białe przez d2—d4 opanowują z łatwością centrum). Białe nie bronią piona e4, lecz odpowiadają atakiem 5) d2—d4. Następuje 5)... e5×d4 6) c3×d4 (Na e4—e5 czarne mają dobrą odpowiedź d7—d5). 6)... Gc5—b4† 7) Gc1—d2 Gb4×d2† (Bezcelowe jest 7)... Sf6×e4, bo białe odbijają piona przez 8) G×b4 S×b4, 9) G×f7+ i ew. Hb3+) 8) Sb1×d2. Pozornie białe osiągnęły swój cel: mają opanowane centrum przez dwa silne piony. Ale czarne czekały właśnie na ten moment, żeby przejść do zapowiedzianego kontrataku. Grają mianowicie 8)... d7—d5! atakując jednocześnie piona e4 i gońca c4. Białe biją 9) e4×d5 Sf6×d5.

Otrzymaliśmy w ten sposób następujący warjant: 1) e4 e5 2) Sf3 Sc6 3) Gc4 Gc5, 4) c3 Sf6, 5) d4, e×d4, 6) c×d4 Gb4†, 7) Gd2 G×d2†, 8) S×d2† d5, 9) e×d5 S×d5.

Rozpatrzmy powstałą pozycję i zastanówmy się, czyja partja jest lepsza. Prawidłowa ocena pozycji jest nieraz rzeczą bardzo trudną, ale jednocześnie niezmiernie ważną. Wiele partyj przegrano już w ten sposób, że jedna strona specjalnie starała się osiągnąć jakąś pozycję, a potem okazywało się, że jest ona gorsza albo wprost przegrana.

W danym wypadku białe są lepiej rozwinięte: wyprowadziły już wszystkie lekkie figury, a poza tem mają posunięcie. Posiadają w centrum piona, który atakuje pole e5, co pozwoli w przyszłości na ustawienie tam skoczka. Zato czarne stwierdzają z radością u przeciwnika istnienie piona izolowanego.

Należy sobie dobrze zdawać sprawę z tego, że główną wadą piona odosobnionego jest wywołane przez niego osłabienie pola leżącego przed nim, (w danym wpadku pola d 5), które z reguły będzie należeć do przeciwnika. Tam ulokuje się najprawdopodobniej skoczek nieprzyjacielski, bo inne figury mogą z powodzeniem działać z daleka. Skoczek ten, stojący w samym środku szachownicy, chroniony z przodu i nieobawiający się spędzenia pionem, będzie stanowić fortecę, o którą powinien się odbić atak

nieprzyjacielski. A skoro dojdzie do końcówki, wówczas da się we znaki druga wada piona izolowanego: nieraz jest on słaby, bo nie można go obronić innym pionem. Jednak nie należy wyolbrzymiać tego niebezpieczeństwa, bo w ostateczności niema racji, aby, w mniej więcej równej pozycji, jedna strona mogła większą ilością figur go zaatakować, niż druga może go obronić.

Reasumując powyższe rozważania dochodzimy do wniosku, że partje stoją mniej więcej równo. Białe mają dzięki szybszemu rozwinięciu szanse na atak, a czarne stoją nieco lepiej pozycyjnie, mając opanowany punkt d5, który stanowi klucz całej pozycji. Ponadto mogą atakować odosobnionego piona d4.

Poznaliśmy najważniejszy warjant partji włoskiej. Będziemy go grać nie dlatego, że jest wydrukowany czarno na białem w każdym podręczniku szachowym, ale ponieważ rozumiemy jego wewnętrzny mechanizm, wiemy do czego dążą obie strony i zdajemy sobie sprawę z celu, jaki przyświeca każdemu ruchowi.

Białe mogły w 4-tym ruchu obrać zupełnie inny plan rozwoju. Grają więc 4) d2—d3, po czem partja, zazwyczaj b. spokojna może mieć następujący wygląd: 4)... Sg8—f6, 5) Sb1—c3, d7—d6, 6) Gc1—e3, Gc5—b6! Nie opłaca się bić gońca, bo białe miałyby otwartą linję f dla wieży. Podobnie białe, które chcą zachować sobie możliwość długiej roszady, nie biją na b6. 7) Hd1—d2. Dalsza analiza byłaby tu bezcelowa, bo obie strony mają zbyt dużo możliwości. Białe mogą zrobić długą lub krótką roszadę i przygotowują d3—d4 lub f2—f4.

Czarne roszują w tę samą co białe, lub przeciwną stronę i również przygotowują atak. Minimalna przewaga białych polega na tem, że w pozycji zbliżonej do symetrycznej mają pierwsze posunięcie. Przy dalszej grze, gdy zniknie charakter symetrji, partje się wyrównają.

KRONIKA

WARSZAWA. — Dnia 7 b.m. wyjechał do Budapesztu mistrz Najdorf na turniej narodowy węgierski. Władze Polskiego Związku Szachowego miały znaczne trudności paszportowe, gdyż Najdorf odbywa służbę wojskową.

WARSZAWA. — Polski Związek Szachowy przystąpił do Międzynarodowego Związku Korespondencyjnej Gry Szachowej (Internazionaler Fern-Schach-Bund). Na delegata P. Z. Sz. został Wyznaczony p. Henryk Salzmann, W-wa, Graniczna 14 m. 8.

WARSZAWA. — Zakończony I-szy turniej korespondencyjny o mistrzostwo Polski na rok 1935/36 przyniósł tytuł mistrza p. inż. Tomaszewiczowi — 8, v-mistrzem został p. red. Henryk Friedman — 7½, dalsze miejsca zdobyli kolejno pp.: prof. Kościelak — 7, Szpigelmacher — 6½, Czerniaków i Spitz po 6, Zilberman — 5, Pauter — 3½, prof. Popiel 3, prof. Dąbrowski — 2, Zakrzewski — ½.

WARSZAWA. — Ostatecznie turniej Pań na Semmeringu organizowany przez Grand Hotel Panhans rozpocznie się 1-go lipca b.r. przy udzia-



Mg. R. Gerlecka.



Dr. R. Hermanowa.

le: S. Graf, E. Michell, M. Flandin, C. Benini, G. Harum, Mg. **R. Gerlecka, dr. Hermanowa,** L. Rodica, C. Beskow, dr. K. Farago, Reischer i Semenowa. Vera Menczik mistrzyni świata nie weźmie udziału w tym turnieju, gdyż grać będzie w turnieju męskim w Laznich Podebradach (Czechosłowacja). Życzymy naszym Paniom jaknajlepszych sukcesów.

ŁÓDŹ. — Turniej indywidualny o mistrzostwo Łódzkiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej zakończył się z następującym wynikiem: Ach. Frydman 11, Gerstenfeld i Appel po 10, Kolski 9, Regedziński 8, Hoffman (Landau) 7, Tandetnik 6½, Hirszbajn 6, Kozłowski 5½, Michalec 5, Gilwan 4½, Nożyc 3½, Szpiro 3, Wojdysławski 2.

CZĘSTOCHOWA. — Dnia 27 czerwca b.r. odbędzie się turniej eliminacyjny do turnieju o mistrzostwo Polski. — Kierownictwo XI turnieju

obejmuje P. Z. Sz. przy wydatnej pomocy Klubu Szachistów w Częstochowie. Koszty przejazdu i utrzymania zasadniczo pokrywa każdy Okręg we własnym zakresie. — Klub organizacyjny deklaruje pokrycie tych kosztów w kilku zasługujących na uwzględnienie wypadkach, jednak nie wyżej niż w 40% ogółu wydatków. — Turniej potrwa około 10 dni. P. Z. Sz. dostarcza ulg kolejowych. Zwycięzcy Turnieju otrzymają nagrody. Jedną z pierwszych ufunduje P. Z. Sz. Wszystkim członkom P. Z. Sz. przyznano 16 miejsc według następującego klucza: Warszawa 4, Łódź 3, Lwów 2, Śląsk 2, Częstochowa 2, Kraków 1, Poznań 1, Wilno 1.

BIAŁYSTOK. — Dnia 17 maja b. r. odbyło się w Klubie Szachowym uroczyste zamknięcie turnieju kwalifikacyjnego. Uroczystość zagaił p. O. Sokolski, który w dłuższem przemówieniu zilustrował dzieje i rozwój gry królewskiej na tutejszym terenie. Zaznaczył, że z naszego grodu pochodzą i przez dłuższy czas przebywali: Rubinsztajn, Regedziński, dr. Cukierman Chwojnik, Janowski, Rozenbaum i inni. Z młodszego pokolenia w różnych okresach zajmowali przodujące miejsca: Fuksman, Zabłudowski, Barin, Oljan, a obecnie mistrzostwo dzierży p. A. Nowodworski mistrz Ziem Północno Wschodnich. Ponadto stwierdził, że gra królewska budzi coraz większe zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa czego wyrazem jest powstanie sekcyj szachowych przy Pocztowem Przysp. Wojsk., Zw. Strzeleckim oraz Zw. Prac. Miejskich. Następnie protektor turnieju p. D. Lerner i v-prezes p. Ch. Emanuel wręczyli nagrody, żetony i dyplomy pamiątkowe uczestnikom turnieju. Wyniki turnieju: I grupa — Peitsch 11½, Rozenbaum (KSz) 11, Nasielski (KSz) 10½, Szamiawski (ZS) 10, L. Barin (KSz) 9½, Zagożdżon (KSz) 7½, Sznejderowski (KSz) 7, Burant (PPW) 6½, Pawłowski (ZS) 5½, Wander 4, Żywolewski (ZPM) 3, Szwarc (PPW) 3, Brakier (Makabi) 2, Januszko 0. — II grupa — Krawiec 9½, Kadłubowski i Byszko (KSz) po 9, Przetycki i Janowicz po 7, Puchnowski (ZS) i Grotkowicz po 6, Lachow 5½, Puchalski (PPW) 4, Sankiewicz (ZPM) 2, Pogorzelski (ZS) 1, Zabołotny (AZ) 0. Postanowieniem komisji, do klasy A zostali zaliczeni zawodnicy, którzy uplasowali się w grupie I do 8-go miejsca, a w gr. II do 7-go. Obecnie organizuje się turniej o mistrzostwo Białegostoku, który wyłoni jednocześnie drużynę reprezentacyjną na mecz o mistrzostwo Ziem Północno Wschodnich, organizowany przez Klub Szachowy w Grodnie.

LAZNI PODEBRADY. — Dnia 4.VIII. b.r. odbędzie się wielki turniej międzynarodowy, który potrwa 22 dni (17 rund) przy 18 uczestnikach: dr.

Alechin, Eliskasses, **Paulin Frydman**, B. Pirc, K. Richter, Stahlberg, L. Steiner, Thomas, Ragozin, Flohr, Vera Menczik, Treybal, i sześciu pierwszorzędnych mistrzów czechosłowackich. Nagrody: I — 10.000, II — 5.000, III—3.000, IV — 2.000, V — 1.400, VI — 1.000, VII — 750, VIII — 600, IX — 500 kor. cz. Nienagrodzeni otrzymują za każdy punkt 50 kor. cz.

MOSKWA. — Turniej międzynarodowy zakończył się z następującym wynikiem: Capablanka — 13, Botwinnik — 12, Flohr 9½, Lilienthal 9, Ragozin 8½, Lasker 8, Loewenfisz, Eliskasses, Riumin i Kahn po 7½ punktów.

DREZNO. — Międzynarodowy turniej szachowy zakończono w dniu 14 b.m. z wynikiem następującym: Alechin (Francja) 6½, Engels (Düsseldorf) 6, trzecią i czwartą nagrodą podzielili się Maroczy (Węgry) i Stahlberg (Szwecja), piąte miejsce zdobył Bogolubow.

KIJÓW. — W mistrzostwach Ukrainy (1—24 marca 1936 r.) pierwsze miejsce zajęli: Pohrebyski i Szumilin po 12, Bohatyrczuk 11½, Konstantynopolski 10½, Zuchowicki 10, Kiriłłow 9½, Frydman 9½ punktów.

OSTENDA. — Turniej międzynarodowy zakończył się zwycięstwem Lundina 7½, dalej Grob 6, Landau i Stahlberg po 5, Dyner i Rey po 4½, Sultanbejew i Thomas po 4, Reilly 3½, Domenech 1 — punktów.



E. Osterczy'owa. B. Flerow-Bułhak.

Z terenu WOZSz

KOMUNIKAT ZARZĄDU WOZSz. — Zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego z przykrością zawiadamia, że z zajmowanego stanowiska Prezesa Związku ustąpił p. Roman Paliński. Przemęczenie i brak czasu nie pozwoliły Mu na dalszą pracę pełną oddania się sprawom Związku dla którego początkowo jako członek Zarządu, a następnie w ciągu dwóch lat jako Prezes Związku położył zasługi, za co na tem miejscu wyrażamy Mu podziękowanie.

Funkcje Prezesa WOZSz objął zastępczo Vice-Prezes p. Henryk Walfisz.

Roman Paliński.

TURNIEJ PAŃ O MISTRZOSTWO WARSZAWY

Dnia 9 czerwca b. r. zakończono uroczyście turniej Pań o mistrzostwo Warszawy. — Mistrzynią na rok 1936 została p. Ewelina Osterczy'owa-Januszewska, v.-mistrzynią p. Barbara Flerow-Bułhak, których podobizny zamieszczamy obok. Zainteresowanie grą królewską wśród kobiet rozwija się pomyślnie dalej o czem świadczy udział nowych nazwisk w ostatnim turnieju. Ogólne wyniki turnieju ilustruje tabela:

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
1. E. Osterczy'owa	■	1	½	0	1	1	1	1	1	1	1	8½
2. B. Flerow-Bułhak	0	■	1	1	1	0	1	1	1	1	1	8
3. I. Manczarska	½	0	■	1	0	1	0	1	1	1	1	6½
4. I. Feystowa	1	0	0	■	½	1	1	0	1	½	1	6
5. S. Nowakowska	0	0	1	½	■	0	1	1	0	1	1	5½
6. H. Niciakowa	0	1	0	0	1	■	1	0	0	1	1	5
7. N. Kowalska	0	0	1	0	0	0	■	1	1	1	1	5
8. M. Froncówna	0	0	0	1	0	1	0	■	1	1	1	5
9. G. Borowiczanka	0	0	0	0	1	1	0	0	■	1	1	4
10 J. Pawłowska	0	0	0	½	0	0	0	0	0	■	0	½
11. J. Tomaszewska	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	■	0

Uroczystość zagaił p. Walfisz p. o. Prezesa WOZSz. Następnie w imieniu PZSz. przemówił p. ppułk. dypl. dr. M. Steifer podkreślając, że zakończony turniej świadczy o dalszym rozwoju gry królewskiej wśród kobiet. Po przemówieniach nastąpiło rozdanie pamiątkowych dyplomów oraz nagród ufundowanych przez WOZSz. Nagrodzono pierwsze trzy miejsca przez wręczenie Paniom pięknych kryształowych puharków z odpowiedniemi napisami.

DZIAŁ ZADAŃ

D. Przepiórka

(Streszczenie referatu).

Ś. p. Percy Francis Blake

(Po zgonie G. Hume'a, angielski świat problemistyki poniósł nową dotkliwą stratę: 26 marca zmarł genjalny kompozytor, P. F. Blake. Jego pamięci poświęcił mistrz D. Przepiórka poniższy referat, wygłoszony na zebraniu koleżeńskiem problemistów warszawskich).

* * *

Dzisiejsze zadanie szachowe mało ma wspólnego z grą praktyczną, choć rozwinęło się ono z partji. Ciekawsze pozycje analizowano po grze, ustawiano kilkakrotnie, odrzucając przytem zbędne figury, a zwracając uwagę tylko na fragment specjalnie interesujący. Z biegiem czasu zaczęto wymyślać pozycje, niezależne od partji, ale początkowo bardzo zbliżone w charakterze kombinacyj do gry praktycznej. Ten związek, w miarę dalszego rozwoju sztuki zadaniowej, był coraz luźniejszy, aż wreszcie problemistyka stała się zupełnie samodzielna.

Jednym z krajów, gdzie rozwinęła się ona najwcześniej, jest Anglja. Tam w pierwszych dziesiątkach ubiegłego stulecia powstały pierwsze działy szachowe, drukujące zadania („The Lancet"), a w r. 1855 pismo „Era" zorganizowało pierwszy konkurs zadaniowy. Każdy kompozytor, biorący udział w tym konkursie, musiał nadesłać 6 zadań, a sędziowie klasyfikowali całe zespoły, przyczem niepoprawność jednego zadania dyskwalifikowała całość.

Pierwszą nagrodę zdobył wtedy **K. Bayer**, drugą — **F. Healey**, po ciekawych perypetjach. Odkryto bowiem, że jedno z jego zadań jest nierozwiązalne w sposób, podany przez autora. Całość uratowało jednak odkrycie w tem samem zadaniu rozwiązania ubocznego...

Warunki konkursów zostały zmienione jednak znacznie później.

W połowie XIX wieku problemistyka w Anglji była już popularna i rozwinęła się bardzo pomyślnie (Healey, Campbell, Grimshaw, J. B. of Bridport, Turton, Planck). Anglicy postawili ją na bardzo wysokim poziomie, nietylko pod względem treści, ale i niezwykłej precyzji wykonania. Precyzja ta przejawiła się początkowo w unikaniu t. zw. czarnych duali, później w zasadach szkoły klasycznej. Głównymi reprezentantami tej szkoły są: **Heathcote** i **Blake**, kompozytorzy, którym równych trudno byłoby znaleźć.

Percy Francis Blake, urodzony 6 grudnia 1873 roku, od wczesnego dzieciństwa interesował się szachami. Pierwsze zadanie drukował w 1890 r., a w 1892 zdobył w „Liverpool Mercury" pierwszą nagrodę. Ułożył około pięciuset prac, zdobywając przeszło 150 nagród i wyróżnień. Był mistrzem trzy- i czterochodówek, skonstruowanych z nieporównaną precyzją i niezwykle trudnych do rozwiązania, ze względu na ciche gry, bardzo subtelne i nieoczekiwane.

Z zawodu był inżynierem-elektrotechnikiem.

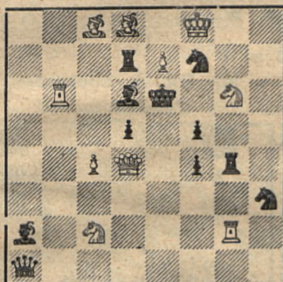
Tu mistrz Przepiórka przedstawił i omówił kilkanaście zadań zmarłego kompozytora, podkreślając ich walory ideowe i techniczne. Najlepiej ocenić je można po samodzielnem rozwiązaniu, nie podajemy więc tych komentarzy. Prosimy je rozwiązać i osądzić!

I. Ke8, Hg8, We6, Gc8, Sd6, p. b2, 26, e4 — Kc6, Sb1, f1, p. a4, a5, b3, h2, h6. 3✕.
II. Kg1, Hb3, We4, Ge8, Sg4, h5, p. d6—Kf5, Ha8, Sb4, c8, p. a5, b6, b7, d4, d5, e3, g5, h4. 3✕.
III. Kg8, Hg1, Wc4, Gc8, Se4, p. e3, g2, g7—Kd5, Wh6, h3, Gh4, Sg6, h2, p. a2, a5, b7, e5, e7, f4, h7. ✕4.
IV. Kh7, Hb8, Ge7, Sd8, f6, p. b4, c4, d7, f2, h6—Kf5, Ga4, h4, Sa2, p. b3, d3, e3, f7, g5. 3✕.
V. Kf8, Kc4, Gh3, Sd5, e5, p. b4, g5, h4—Kd6, Ge8, Sa8, h8, p. b6, b7, e3, f3, f3, g6. 3✕.
VI. Kd1, Hb7, Gf8, e2, Sd4, e4, p. g3, h3 — Ke5, Ge3, Sa6, e8, p. a5, b4, e6, f6, g7. 4✕.

Przegląd prasy

Storia di un tema. Pod tym tytułem ogłasza dr. A. Chicco w majowym zeszycie „L'Italia Scacchistica" swoje uwagi na temat autorstwa znanego tematu zadaniowego, w odpowiedzi na nasz artykuł (**Mari czy Castellari?** — Wiadomości Szachowe, marzec 1936). Dr. Chicco przyznając, że prawo ojcostwa przysługuje Schor'owi: „la paternita di esso spetta probabilmente a Schor" (takie było właśnie nasze zdanie); uważa jednak, że i Mari i Castellari wnieśli nowe pierwiastki do tego tematu. Mianowicie u Schor'a i wstęp i warjanty dają związania wprost; u Mari'ego wstęp jest związaniem wprost, w warjancie tematowym — przez odsłonę; u Castellari'ego wstęp jest związaniem przez odsłonę, a gra tematowa daje związanie wprost. „Idea Schor'a, idea Mari'ego i idea Castellari'ego — to trzy formy tego samego tematu".

M. Wróbel
(z meczu Polska - Węgry)



Zgadzamy się na tę frazeologję i... dorzucamy jeszcze jedną „formę": w podanem obok zadaniu **M. Wróbla** występuje związanie i uwolnienie dwu białych figur, czego nie widzieliśmy u poprzednich autorów. Ta ostatnia odmiana jest tem godniejsza uwagi, że prawdopodobnie nie da się już inaczej przedstawić.

Nowe konkursy

Wiener Schachzeitung, 1936/II. Otwarty konkurs na dwuchodówki oraz trzy- i wielochodówki. Sędzia R. Mayer. Nagrody: 15 szyl. (i 3 książkowe) za 2✕; 25, 10 (i 2 ks.) za 3✕.

Jeszcze jedna olimpjada. Związek kompozytorów łotewskich ogłasza konkurs drużynowy na dwu- i trzychodówki z nagrodami indywidualnemi 25, 20, 15, 10 i 5 łatów. Z każdego kraju może brać udział po 5 zadań. Prace przed 1 października r. b. należy przesyłać do: E. Giese, Riga, J. Asara iela 4 dz. 5.

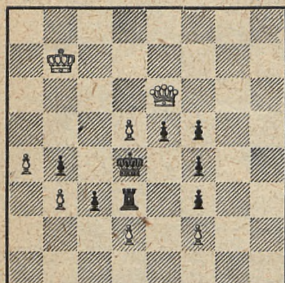
Po monachijskiej i wiedeńskiej, jest to już trzecia próba tego rodzaju. Nasze przewidywania spełniły się bardzo rychło i bardzo... obficie!

Szachmaty w Z. S. R. R. Międzynarodowy konkurs na minjatury: a) w 2, b) w 3 i 4 pos. Sędzia: R. N. Aleksandrow. Nagrody po 75, 50 i 25 rb. Prace nadsyłać do 31 października r. b. do Redakcji „Szachmaty w Z. S. R. R.", Leningrad, pr. 25 Oktobra 28, Dom Knigi („na konkurs minjatur").

Loyd — lingwista. „L'Italia Scacchistica" podaje następującą anegdotę z życia S. Loyda, słynnego kompozytora amerykańskiego. Pewnego razu napisał on po francusku bardzo długi list do J. Preti'ego, redaktora paryskiej „La Strategie". Preti w odpowiedzi podziękował mu za tę uprzejmość, ale prosił jednocześnie, aby na przyszłość pisał w swoim ojczystym języku, twierdząc, że o wiele mniej trudu sprawi mu przekład z angielskiego, niż zrozumienie tego, co Loyd napisał po francusku.

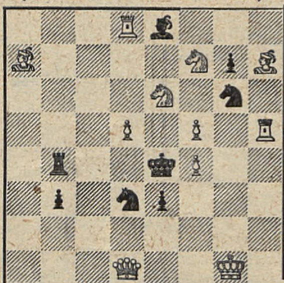
Zadania nagrodzone

Nr. 79. W. Jacobs (U.S.A.)
(II n. Am. Chess Bull. 1935)



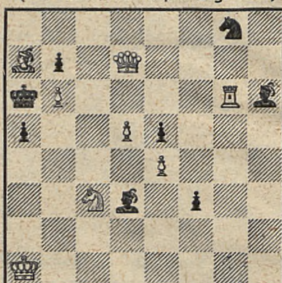
Mat w 3 posunięciach.

Nr. 80. M. Adabaszew (ZSRR.)
(I n. Els Escacs a Cat. 1935)



Mat w 2 posunięciach.

Nr. 81. A. Goldstein (Warszawa)
(I w. z. Neue Leipz. Ztg. 1934)

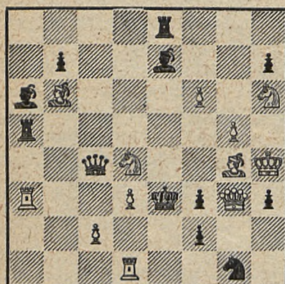


Mat w 5 posunięciach.

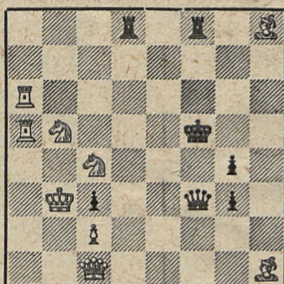
Nasz konkurs

Entries to: Bewerbungen an:
St. Łękawski, Warszawa, Wspólna 58 m. 1.

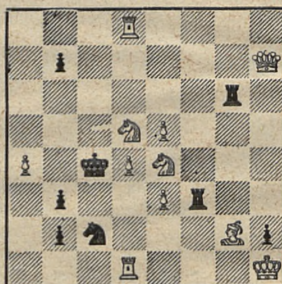
Nr. 82. S. Boros
Budapest



Nr. 83. R. Büchner
Erdmannsdorf

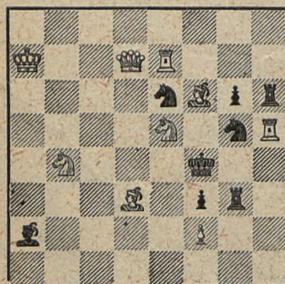


Nr. 84. A. Ellerman
Buenos Aires

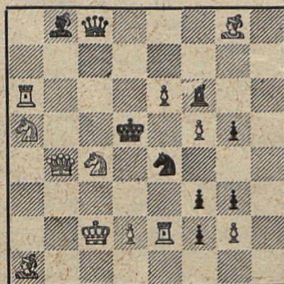


Mat w 2 posunięciach.

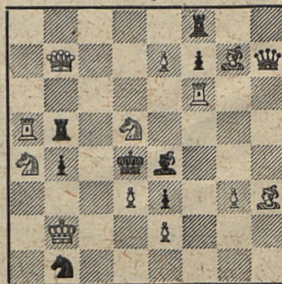
Nr. 85. Z. Zilahi
Budapest



Nr. 86. Fr. Cieślak
Pruszków



Nr. 87. W. A. Lebedew
Leningrad



Mat w 2 posunięciach.